

Zaolzie. Delegacja Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” gościła na Zaolziu

Data publikacji: 25.04.2022 15:15

Delegacja Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, za pośrednictwem której do polskich organizacji poza granicami kraju płyną rządowe dotacje, gościła na Zaolziu dwa dni. Program wizyty był bardzo napięty. Obejmował wizyty w domach PZKO – zarówno tych, które niedawno zostały wyremontowane ze wsparciem finansowym z Polski, jak i tych, które o remont „aż się proszą”.

Prezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Mikołaj Falkowski wyraził wielkie uznanie dla działaczy PZKO (Polski Związek Kulturalno oświatowy w Republice Czeskiej), których projekty remontowe już zostały zrealizowane. Był pod wielkim pozytywnym wrażeniem wyremontowanych siedzib Kół PZKO w Lesznej czy Wędryni. Podkreślał jednak, że nie chodzi tutaj o remonty domów dla samych domów, a o to, by w zmodernizowanych wnętrzach przestrzeń dla swej działalności odnajdywały też młode pokolenia. By polskość na Zaolziu wciąż była żywa.

W czwartek, 21 kwietnia delegacja gościła w Konsulacie RP w Ostrawie, po czym zwiedziła Dom Polski Żwirki i Wigury w Cierlicku. W siedzibie Zarządu Głównego PZKO w Czeskim Cieszynie, której remont również finansowany będzie przy znacznym wsparciu dotacyjnym z Polski, odbyło się spotkanie informacyjne z przedstawicielami polskich organizacji, którzy o dotacje chcą się starać.

W kolejny dzień wizyty delegacja Fundacji gościła w kilku domach PZKO na całym Zaolziu. Odwiedzili siedziby Miejskowych Kół Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego w Republice Czeskiej w Lesznej Dolnej, Bukowcu, Wędryni, Nieborach, Stonawie, Karwinie-Raju oraz Boguminie-Skrzeczoniu. Niektóre z wymienionych Kół przeprowadziły już remonty swych siedzib lub są w ich trakcie, inne dopiero chciałyby starać się o dotacje na cele remontowe. Warto podkreślić, że domy PZKO to nie tylko budynki, siedziby organizacji, ale miejsca tętniące życiem polskiej społeczności. To w domach PZKO odbywają się najrozmaitsze wydarzenia integrujące polską społeczność, podtrzymujące więzi. Bale, jajecznice, ale też letnie półkolonie dla dzieci, występy amatorskich grup teatralnych, wokalnych i wiele innych przedsięwzięć.

Prezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Mikołaj Falkowski był bardzo zadowolony, że zarówno on, jak i towarzyszący mu pracownicy mieli możliwość zobaczenia w terenie efektów pracy miejscowych działaczy, których wsparli dotacjami. **- Dzięki wizycie mieliśmy możliwość zobaczyć, jak w rzeczywistości nasza dotychczasowa pomoc materializuje się, na ile są odczuwalne jej efekty, oraz na ile pomogliśmy działaczom zintegrować i przyciągnąć ludzi** – podsumował Falkowski.

Bardzo ważnym elementem wizyty na Zaolziu przedstawiciele Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” było spotkanie informacyjne z przedstawicielami Miejskowych Kół PZKO, szkół, bibliotek i innych polskich organizacji działających na Zaolziu. Dotyczyło ono pisania projektów oraz ich prowadzenia i rozliczania. Falkowski wyjaśniał działaczom, w jakich obszarach tematycznych można składać wnioski dotacyjne. Podkreślał, że pracownicy Fundacji zawsze służą pomocą i fachową radą. Prezes ZG PZKO Helena Legowicz, która przez dwa dni towarzyszyła delegacji w wizytacji Zaolzia podkreśla, że to spotkanie informacyjne było niezwykle ważne. **- Chodzi o to, by poszczególne Koła czy inne polskie organizacje pisząc wnioski wiedziały, jakie są zasady, na jakich są przyznawane dotacje. Żeby nie przygotowywać wniosku, a później się okazało, że na dane działanie w ogóle nie ma przewidzianych środków** – zauważyła Legowicz.

(indi)